



Komitet Obrony Sprawiedliwości

(...)

Odpowiadając na wystąpienie Państwa z dnia 5 grudnia 2018 roku, w którym zawarto krytykę działań Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych wobec Igora Tulei – sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie pragnę zakomunikować, że nie podzielam w żadnym stopniu oceny tych czynności, zaprezentowanej w powyższym wystąpieniu.

Odnosząc się kolejno do argumentów, ujętych w punktach Państwa pisma stwierdzam, co następuje.

Ad. I.

Sytuacja określona przez Państwo, jako „uporczywość działań wobec SSO Igora Tulei” jest wyłącznie konsekwencją aktywności ww. sędziego, która – wedle wyników wstępnej analizy jego zachowań - przeprowadzonej przez Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych na podstawie przepisu art. 114 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 23 z późn. zm.) – ma charakter manifestacji politycznej i jaskrawo przeczy normie art. 178 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz § 10 i § 16 Zbioru zasad etyki zawodowej sędziów, stanowiącego załącznik do uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr 16/2003 z dnia 19 lutego 2003 roku.¹ Wbrew tezie, zawartej w analizowanym wystąpieniu zachowanie to wykracza radykalnie poza granice niezawisłości sędziowskiej gwarantowanej w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, a aktywność o konotacjach politycznych nie znajduje racji w regulacjach prawnych, stanowiących fundament sędziowskiej pracy orzeczniczej. Zważywszy, że dla oceny zachowań SSO Igora Tulei, badanych przez moich Zastępców, posługują się Państwo sformułowaniem „działalność informacyjna oraz kulturalno – oświatowa” - pragnę podkreślić, że nie dostrzegam przesłanek kwestionowania odmiennej oceny tych przedsięwzięć, stanowiącej przesłankę czynności przewidzianych w art. 114 § 1 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej u.s.p.). Konieczne jest wreszcie zwrócenie uwagi na kluczowy fakt: wobec sędziego Igora Tulei nie sformułowano zarzutów dyscyplinarnych, co zdaje się umykać uwadze autorów wystąpienia z 5 grudnia br.

¹ <http://www.krs.pl/pl/dzialalnosc/zbior-zasad-etyki-zawodowej-sedziow/c,18,uchwaly/p,1/4582,uchwala-nr-252017-krajowej-rady-sadownictwa-z-dnia-13-stycznia-2017-r>

Ad. II.

Zasadniczy sprzeciw budzi stanowisko, iż świadek, spełniając swój ustawowy obowiązek złożenia relacji, dokonuje - samodzielnej i wiążącej organ procesowy - wykładni przedmiotu przesłuchania. Nie jest zatem prawdą, że świadek Igor Tuleya miał tytuł do wyznaczenia pola działania organowi prowadzącemu przesłuchanie, a także, że czynności Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, wykraczające poza ocenę materiału dowodowego – dowolnie pojętą przez świadka – mogły być uznane, cytując pkt. II. Państwa wystąpienia z 5 grudnia br., za „naruszenie prawa ze strony organu”. Nie ma przy tym żadnych podstaw do kwestionowania wiedzy sędziego Igora Tulei o zakresie bezwzględnie wiążącej go tajemnicy zawodowej.

Ad. III.

Twierdzenie, szeroko motywowane w punkcie III. Państwa wystąpienia, iż w toku wstępnych czynności wyjaśniających zaistnienie przewinienia dyscyplinarnego, prowadzonych zgodnie z przepisem art. 114 § 1 u.s.p., nie jest dopuszczalne przesłuchanie sędziego w charakterze świadka – jaskrawo przeczy regulacjom ustawowym. Nie odpowiada bowiem prawu ograniczenie środków działania Rzecznika Dyscyplinarnego, podejmowanych w celu uzyskania zeznań sędziego, jedynie do art. 114 § 2 u.s.p. przy jednoczesnym pominięciu § 1 tego przepisu. Odmienne stanowisko autorów wystąpienia wynika z nienależytej analizy art. 114 § 1 u.s.p., z którego jednoznacznie wynika, że czynności wyjaśniające przewidziane w art. 114 § 2 u.s.p. **muszą zostać poprzedzone** wstępnym ustaleniem okoliczności koniecznych dla stwierdzenia znamion przewinienia dyscyplinarnego.

Ograniczenie czynności Rzecznika Dyscyplinarnego, jak postuluje się w punkcie III. Państwa wystąpienia, do pisemnego bądź ustnego oświadczenia sędziego, wskazanego w art. 114 § 2 u.s.p., byłoby zatem postąpieniem wbrew ustawie i przeciw woli prawodawcy, sformułowanej w sposób niebudzący wątpliwości. Przeczy również obowiązującej regulacji stanowisko, że przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego, a co za tym idzie – przed sformułowaniem zarzutu popełnienia deliktu z art. 107 § 1 u.s.p., brak podstawy prawnej do przesłuchania sędziego w charakterze świadka, skoro jego rola w czynnościach mających charakter dyscyplinarny sprowadza się wyłącznie do sytuacji przewidzianej w art. 114 § 2 u.s.p. Racją i celem wstępnego badania materiału dowodowego jest wszak ustalenie, czy zachowanie sędziego spełnia przesłanki przewinienia dyscyplinarnego.

Weryfikacja dowodów musi więc przebiegać według reguł Kodeksu postępowania karnego, mających zastosowanie zgodnie z art. 128 u.s.p. Z tych przyczyn pełną aktualność zachowuje linia orzecznicza Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego dotycząca dowodowego charakteru wstępnych czynności, regulowanych w art. 114 § 1 u.s.p. Zgodnie więc z postanowieniem z dnia 5 grudnia 2005 roku, sygn. akt SNO 58/05 treścią powyższych czynności jest postępowanie dowodowe, normowane przepisami Kodeksu postępowania karnego, czyli przesłuchanie świadków, opinie biegłych, konfrontacje czy oględziny (por. T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski: Komentarz do Prawa o ustroju sądów powszechnych i o Krajowej Radzie Sądownictwa, Warszawa, 2002 r., str. 351). Tożsame stanowisko wyrażono w postanowieniu Sądu

Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z 3 lutego 2003 roku, iż zakres czynności, podejmowanych dla wstępnego wyjaśnienia okoliczności koniecznych dla ustalenia znamion przewinienia nie został precyzyjnie określony w ustawie i dlatego konieczne jest odwołanie się w tym zakresie do przepisów Kodeksu postępowania karnego, skoro chodzi o działania stanowiące postępowanie dowodowe. Podkreślono zarazem, że powyższe działania Rzecznika Dyscyplinarnego stanowią swoiste postępowanie przygotowawcze w ramach procedury karnej.

Wymaga podkreślenia, że akceptacja poglądu wyrażonego w punkcie III. Państwa wystąpienia przeczyłaby oczywistemu celowi wstępnego badania znamion ewentualnego przewinienia dyscyplinarnego, wykluczając zebranie dowodów w celu analizy podstaw faktycznych wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, a w konsekwencji – przedstawienia zarzutu popełnienia przewinienia. Postulat, by w wypadku prawdopodobieństwa popełnienia deliktu poprzestać tylko na samym oświadczeniu sędziego jest równoznaczny z zakazem weryfikacji jego oświadczenia na podstawie materiału dowodowego sprawy, a więc również zeznań świadków – przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego i sformułowaniem zarzutu. Pogląd ten całkowicie neguje więc podstawowe zasady procesu karnego o gwarancjach, przysługujących osobom, których zachowania stanowią przedmiot badania przez organy postępowania, co przeczy przepisowi art. 128 u.s.p. i podważa prawa sędziów wzywanych do składania wyjaśnień odpowiednio do przepisu art. 114 § 1 u.s.p.

Wbrew wywodowi wystąpienia, kwestionowane czynności Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych wynikały zatem z konieczności zapewnienia SSO Igorowi Tulei przysługujących mu uprawnień.

Ad. IV.

W celu wykazania bezzasadności argumentacji, dotyczącej udziału pełnomocnika świadka Igora Tulei w przesłuchaniu go przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych trzeba odwołać się do przepisu art. 87 § 3 Kodeksu postępowania karnego, stosowanego w związku z powyższą czynnością z mocy art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Regulacja ta, pominięta w Państwa wystąpieniu, stanowi, że wolno odmówić dopuszczenia do uczestnictwa w czynności procesowej pełnomocnika osoby, niebędącej stroną, jeśli organ postępowania uzna, że nie wymaga tego ochrona interesów tej osoby. Zastrzeżenia wobec decyzji, wynikającej wprost z cytowanego zapisu ustawowego, uznać więc należy za próbę kontestowania powyższej regulacji w sposób całkowicie oderwany od unormowań prawnych; brak akceptacji normy kodeksowej nie jest i nie może być uzasadnieniem dla przekonania o nieistnieniu tej normy. Jeśli natomiast akcentuje się potrzebę udziału pełnomocnika świadka w przesłuchaniu – ze względu na interes prawny osoby przesłuchiwanej – interpretacja materiału dowodowego, forsowana bezprawnie przez świadka dla umotywowania powyższej potrzeby, nie będzie w żadnym układzie okoliczności zastępować decyzji organu procesowego, skoro tylko ów organ zna, na etapie wstępnych czynności wyjaśniających, całość zgromadzonych dowodów.

Negacja czynności, wynikłych wprost z przepisu art. 87 § 3 K.p.k., nie znajdzie również skutecznego uzasadnienia w forsowaniu jaskrawo błędnej wykładni przepisów art. 114 § 1 i § 2 u.s.p., przedstawionej w punkcie III. Państwa wystąpienia, co szczegółowo wykazano powyżej. Nie sposób też uznać za wiarygodną tezę, sformułowaną na stronie 4 pisma z dnia 5 grudnia br., iż zasadniczy interes prawny świadka Igora Tulei w dopuszczeniu jego pełnomocnika do przesłuchania w dniu 10 października br. wynikał z niepewności świadka – sędziego z ponad dwudziestoletnim stażem orzeczniczym – co do zakresu bezwzględnie wiążącej go tajemnicy zawodowej, ujętej w art. 108 § 1 Kodeksu postępowania karnego. Brak jakichkolwiek przesłanek, by to pozbawione podstaw twierdzenie miało wyznaczać pole działania organu procesowego, stosującego jasny przepis ustawowy.

Ad. V.

Nie jest znany procedurze karnej argument o „ograniczeniu praw” podmiotu, uczestniczącego w czynności, przez odwołanie się do postulatu generalizacji działań organu podejmującego decyzję na podstawie własnej oceny całokształtu przesłanek, wymagających rozważenia z woli ustawodawcy. Nie wolno więc pozbawiać tego organu tytułu do indywidualnej weryfikacji uwarunkowań, wpływających na rozstrzygnięcie konkretnego wypadku; hipoteza o „zbiorowym podejmowaniu decyzji” jest zaś pozaprawna, a może okazać się głęboko szkodliwa. Dla unaocznienia bezzasadności komentowanego postulatu pozwolę sobie wskazać, że nie znajduje przecież racji aprioryczna decyzja o odebraniu przyrzeczenia od każdego ze świadków, przesłuchiwanego w pracy orzeczniczej sędziego, czy tożsamość rozstrzygnięć w zakresie kosztów czynności procesowej – niezależnie od rozmaitych, wymagających analizy, warunków.

Z powodu wszystkich wskazanych przyczyn uznaję Państwa zarzuty za pozbawione podstaw i uprzejmie proszę o przyjęcie do wiadomości mojego stanowiska.

(...)

RZECZNIK DYSCYPLINARNY
Sędziów Sądów Powszechnych

(-) Piotr Schab